

Tomasz Demidowicz

Rady powiatowe w guberni lubelskiej w latach 1861-1863

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 48, 87-97

1993

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Tomasz DEMIDOWICZ
(Biała Podlaska)

Rady powiatowe w guberni lubelskiej w latach 1861–1863

Problematyka rad powiatowych i miejskich – organów samorządu terenowego Królestwa Polskiego powołanych w ramach tzw. reform Aleksandra Wielopolskiego – nie doczekała się dotychczas pełnej syntezy i pozostała w cieniu wydarzeń nocy styczniowej 1863/1864 r. Potrzeba gruntownego opracowania całościowego zagadnień związanych z powołaniem, a następnie funkcjonowaniem rad powiatowych i miejskich w ich formalnych i praktycznych kompetencjach wydaje się ze wszech miar celowa. Głębsza analiza składu osobowego rad, zachowanych informacji na temat tychże do polityki zaborcy wniosłaby wiele istotnych danych do szerszego i ciekawego zagadnienia, jakim był legalny bierny opór społeczeństwa polskiego.

Badania nad problematyką rad powiatowych i miejskich powołanych do życia we wszystkich 5 guberniach Królestwa Polskiego w latach 1861–1863 zainicjował W. Korotyński, zamieszczając artykuł o radach powiatowych.¹ Po II wojnie światowej badania ponownie podjął J. Strumiński, publikując w r. 1952 obszerne studium organizacyjno-prawne.²

W okresie późniejszym cenne artykuły dotyczące tej problematyki skreślili I. Koberdowa³, R. Kołodziejczyk⁴ i R. Bender⁵. Najnowszą pracę tyczącą się problematyki samorządowej lat 1861–1863 stanowi studium W. Cabana, traktujące o radach miejskich i powiatowych w guberni radomskiej.⁶

¹ W. Korotyński: *Rady Powiatowe r. 1861*, „*Ekonomista*” 1905, t. 1, s. 99–118.

² J. Strumiński: *Rady miejskie i powiatowe w Królestwie Polskim 1861–1863*, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*” 1952, t. IV, z. 2, s. 274–356.

³ J. Koberdowa: *Warszawska Rada Miejska w okresie 1861–1863*, „*Rocznik Warszawski*” 1961, t. II, s. 98–117.

⁴ R. Bender: *Rady miejskie w Lubelskiem w latach 1861–1863*, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*” 1962, t. XIV, s. 127–163.

⁵ R. Kołodziejczyk: *Rada miejska Częstochowy a sprawa reformy samorządowej w Królestwie Polskim w 1861–1863*, [w:] *Miasta i mieszczenie, burżuazja w Polsce XIX w.*, Warszawa 1959, s. 86–87.

⁶ W. Caban: *Rady miejskie i powiatowe w guberni radomskiej w latach 1861–1863*, „*Kieleckie Studia Historyczne*” 1985, t. IV, s. 57–87.

W studium niniejszym autor podjął próbę ukazania rad powiatowych w guberni lubelskiej, chcąc po części chociażby wypełnić istniejącą lukę.

Zasadniczy materiał źródłowy w pierwszym rzędzie stanowiły zachowane w Archwium Głównym Akt Dawnych w Warszawie (AGAD) protokoły „głównego zarządu” Królestwa (tj. ówczesnej Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego 1815–1867) dotyczące tego okresu. Wykorzystane też zostały protokoły posiedzeń nadzwyczajnych Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych 1815–1867. Cennym źródłem uzupełniającym była ówczesna prasa centralna, w tym „Dziennik Powszechny” i „Gazeta Polska”.

Pod wpływem pogarszającej się sytuacji wewnętrznej w Królestwie Polskim, a także z uwagi na stanowisko margrabiego Aleksandra Wielopolskiego oraz raporty i memoriały przesyłane z Królestwa do Petersburga ówczesny car Aleksander II (1855–1881) zdecydował się na poczynienie kolejnych kroków w sprawie przyznania samorządu społeczeństwu polskiemu. Ukazem o charakterze ogólnym z 14/26 marca 1861 r. obok zapowiedzi rozwiązania Departamentu do Spraw Królestwa Polskiego, Heroldii Królestwa Polskiego, zniesienia Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu Cesarstwa i powołania w miejsce tych ostatnich Rady Stanu polecił powołać obok funkcjonujących od r. 1859 rad gminnych – rady gubernialne, powiatowe i miejskie. Według oficjalnego stanowiska władz Królestwa Polskiego, opublikowanego w ówczesnej prasie, zapowiedziane rady zastąpić miały rozwiązane wiosną 1861 r. Towarzystwo Rolnicze. Wspomniane Towarzystwo bowiem w ocenie władz zaborczych „w ostatniej swej postaci było olbrzymim chaotycznym tworem zmieszanych żywiołów rolniczego i prawodawczo-politycznego.” Zapowiedziane natomiast ukazem z marca 1861 r. rady stanowić miały „pierwiastek polityczny... prawdziwie reprezentacyjny”.⁷

Formy samorządu terytorialnego w postaci rad gubernialnych, powiatowych i miejskich dla Królestwa rozwinięte zostały w trzech kolejnych ukazach carskich z 24 maja/5 czerwca 1861 r. W myśl postanowień tam zawartych obok rad gubernialnych i miejskich wybrane być miały w każdym powiecie Królestwa rady przez zgromadzenia wyborcze. W każdym powiecie liczącym do 120 tys. mieszkańców wyłoniona rada powiatowa składać się miała z 15 członków i 15 zastępców członków. W powiatach o większej liczbie ludności odpowiednio liczyć miała po 18 członków i 18 zastępców członków (art. 1 Ukazu)⁸. Kadencja wybranych rad powiatowych trwać miała 6 lat, z tym że co 3 lata miała nastąpić wymiana połowy jej składu. Zbierała się na 4 posiedzenia zwyczajne w roku, a za zgodą namiestnika na posiedzenia nadzwyczajne (art. 5–6). Przewodniczyć każdej radzie powiatowej miał członek wyznaczony przez namiestnika Królestwa Polskiego, a minimalna liczba członków w stosunku do ważności podej-

⁷ „Gazeta Polska” Nr 94 z 31 III/12 IV 1861 r.

⁸ Dziennik Praw Królestwa Polskiego (dalej cyt. DPKP) t. 58, s. 294–391, „Gazeta Polska” Nr 147 z 7/19 VI 1861 r. i Nr 150 z 10/22 VI 1861 r.

mowanych uchwał i decyzji wynosiła 5 (art. 8). Ponadto przy każdej radzie przewidywano ustanowienie komisarza rządowego w osobie naczelnika powiatu lub innej osoby przez niego wyznaczonej (art. 9, 11).

Obok określenia składu i organizacji wewnętrznej przyszłych rad powiatowych powyższe postanowienia precyzowały także kompetencje. W ich myśl wszystkie rady powiatowe otrzymały prawo wyboru członków do delegacji oczyszczania włości, radców powiatowych Dyrekcji Ubezpieczeń, członków do rad gubernialnych oraz zastępców członków, członków do komitetów księgowych, członków do komitetów budowy dróg bocznych, wyboru sędziów pokoju, prezydującego i członków Rad Opiekuńczych Zakładów Dobroczynnych oraz członków do delegacji spisu wojskowego (art. 14). Wszystkie rady powiatowe miały brać „udział w zarządzie miejscowych interesów” danych powiatów. Decydować mogły o budowie dróg, kanałów i innych inwestycji, występować z wnioskami mającymi na celu „ulepszenie zakładów” funkcjonujących na obszarze powiatu. Służyło im prawo rozpatrywania i kontroli przychodów i wydatków powiatu, prawo wypowiedania się w sprawach mających na celu „zachowanie zdrowia publicznego”, w tym podejmowanie niezbędnych decyzji mających na celu utrzymanie w należytym stanie cmentarzy, dróg, więzień i mostów. Do nich należało też inicjowanie działań mających na celu nie tylko utrzymanie istniejącej na terenie powiatu liczby szkół, ale ich dalszy rozwój. Służyło wreszcie radom tym prawo przedstawiania na początku każdego roku swoich uwag „nad stanem powiatu” na ręce naczelnika powiatu, który zobowiązany był w ciągu 15 dni przesłać to do wiadomości właściwemu gubernatorowi cywilnemu oraz udzielać opinii w sprawach, o które zwrócić się do nich władze wyższe (art. 20, 24).

W praktyce, chociaż zakres kompetencji rad był dość szeroki, to jednak niejasno określony, spychający owe rady do roli organu pomocniczego naczelnika powiatu z jednej strony, z drugiej zaś powierzający tej formie samorządu szereg spraw „niewdzięcznych” w tym podatki, walkę z wólcęgostwem czy żebractwem. Wreszcie w przepisach stanowiących rady zastrzegano Radzie Administracyjnej – ówczesnemu „głównemu zarządowi” Królestwa Polskiego – prawo unieważniania obrad i uchwał rad, gdy te zapadły z przekroczeniem kompetencji (art. 12). W tym przypadku, gdy te kompetencje były dalekie od jednoznaczności, przy każdej nadarzającej się sposobności każda z rad mogła być rozwiązana. Jak rozumieć np. zapis, że rady miały brać „udział w zarządzie miejscowych interesów powiatu”. Kompetencje w ten sposób określone od początku wzbudziły kontrowersje i kontrakcje ówczesnej Rady Stanu Królestwa Polskiego, która wystąpiła do cara o wyrażenie zgody na takie określenie kompetencji, aby było jasne, w jakich sprawach rady posiadają decyzję ostateczną, w jakich sprawach władze zwierzchnie żądać mogą opinii, wreszcie w jakich sprawach rady powiatowe rozpatrują i udzielają opinii, które wymagają akceptacji Rządu. Car Aleksander II, ustosunkowując się do tego wniosku Rady Stanu, „uznał wniosek

za przedwczesny”.⁹ Rada Stanu w drugim wniosku skierowanym do cara zwróciła uwagę na niejasność sformułowania „własność powiatu”, w tej sprawie car polecił opracować stosowny projekt aktu do akceptacji. Nie odważyła się natomiast Rada Stanu wystąpić z propozycją ustawowego określenia, kiedy może nastąpić rozwiązanie lub unieważnienie uchwał rad powiatowych za przekroczenie kompetencji, mimo zgłoszonego takiego wniosku na posiedzeniu tej Rady.¹⁰

Ordynacja wyborcza także mogła budzić wiele zastrzeżeń. Chociaż zrywała ona z preferencjami typu stanowego i wyznaniowego na rzecz cenzusów, majątku, wykształcenia i zawodu, to narzucała wysokie kryteria, jeśli chodzi o czynne i bierne prawo wyborcze. Czynne prawo wyborcze do rad posiadali mężczyźni bez różnicy wyznania, którzy ukończyli 25 lat, umieli czytać i pisać, płacili podatek w wysokości 6 rubli (właściciele), 18 rubli (dzierżawcy), oraz ci, którzy pobierali pensję w wysokości 180 rubli. Bierne prawo wyborcze uzyskiwali natomiast wszyscy właściciele nieruchomości, którzy ukończyli 30 lat i płacili podatek w wysokości 15 rubli. Dotyczyło to w pierwszym rzędzie tzw. fabrykantów oraz rzemieślników pod warunkiem, że zatrudniali oni w ostatnim roku co najmniej 10 czeladników. Bierne prawo wyborcze przysługiwało ponadto wszystkim tym osobom, „które się wslawiły talentem i nauką” lub „przyczyniły się do wzbogacenia przemysłu narodowego, handlu lub sztuk wyzwolonych”. W praktyce wysoki cenzus majątkowy, prawo wyborcze uzyskiwała minimalna liczba ludności ówczesnego Królestwa Polskiego, gdyż na około 5 mln mieszkańców czynne prawo do rad powiatowych uzyskało 25 284 osoby, a bierne 7299 osób.¹¹

Wyrażenie zgody na powołanie rad powiatowych, jak też pozostałych form samorządu terytorialnego przez władze zaborcze było nie tylko próbą skanalizowania ruchu rewolucyjnego i ujęcia rozwijającej się żywiołowo działalności publicznej w Królestwie – jak trafnie zauważa R. Bender – w legalne, ale kontrolowane ramy¹², ale też było wyrazem braku zaufania tych władz do tych grup społeczeństwa polskiego, które nie odrzucały pod pewnymi warunkami ugody. Przyznane kompetencje radom, jak i charakter ordynacji wyborczej wyraźnie na to wskazują. Pod uwagę należy też wziąć niefortunny termin powołania tej formy samorządu, jak też to, że obie strony, tj. obóz hr. Andrzeja Zamoyskiego i władze zaborcze, uznawały to za fakt przejściowy, za „odskocznik” do dalszych żądań, jeśli chodzi o obóz Zamoyskiego. Władze zaborcze widziały w powołaniu rad powiatowych i pozostałych form samorządu roz-

⁹ AGAD RAdm I-148, Prot. 4 RAdm, Król. Pol. z 8/20 I 1863 r., s. 97–98.

¹⁰ AGAD RAdm I-148, Prot. 7 RAdm, Król. Pol. z 8/20 I 1863 r., s. 102–103.

¹¹ Za A. Eisenbach: *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785–1870 na tle europejskim*, Warszawa 1988, s. 486.

¹² R. Bender: *Rady miejskie w Lubelskiem w latach 1861–1863*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1962, t. XIV, z. 2, s. 131.

wiązanie w tym okresie jedynie możliwe, ale faktycznie pozbawione perspektywy.

Wybory do rad powiatowych i miejskich w Królestwie, zgodnie z decyzją władz, odbyły się między 23 września a 10 października 1861 r. W myśl propozycji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych odbyły się w 89 okręgach wyborczych w Królestwie Polskim. Termin wyborów zaprojektowany został tak, aby w jednym dniu nie przypadały wybory do drugiego okręgu jednego powiatu ani też w 2 okręgach do siebie zbliżonych. Postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z 11/23 sierpnia 1861 r. żaden członek rady miejskiej nie mógł być jednocześnie wybrany na członka rady powiatowej i odwrotnie.¹³ Zgodnie ze specjalną instrukcją z 31 sierpnia/12 września 1861 r., jak też rozkazami ówczesnego p. o. namiestnika, naczelnicy komend wojskowych mieli do wyborów się nie wtrącać i żadnego wpływu nie wywierać bez upoważnienia władz wyższych, nie zarządzać w miejscach lokali wyborczych przemarszów oddziałów wojskowych ani nadzwyczajnych patroli.¹⁴ W guberni lubelskiej składającej się z 8 powiatów wybrano w 19 okręgach wyborczych 8 rad powiatowych. Do rady powiatowej bialskiej z okręgu bialskiego i łosickiego wybrano 15 członków i 15 zastępców, do rady hrubieszowskiej w okręgach hrubieszowskim i tomaszowskim 15 członków i 15 zastępców, do rady krasnostawskiej z okręgu krasnostawskiego i chełmskiego 15 członków i 15 zastępców, do rady łukowskiej z okręgu garwolińskiego, łukowskiego i żelechowskiego 15 członków i 15 zastępców, do rady lubelskiej z okręgu lubelskiego i lubartowskiego 18 członków i 18 zastępców, do rady radzyńskiej z okręgu radzyńskiego i włodawskiego 15 członków i zastępców, do rady siedleckiej 15 członków i zastępców, wreszcie do rady zamojskiej z okręgu szczebrzeszyńskiego, zamojskiego i części tomaszowskiego oraz kraśnickiego 18 członków i zastępców.

Ze względu na charakter ordynacji oraz specyfikę guberni wybrane rady powiatowe miały charakter ziemiański w zdecydowanym procencie, zwłaszcza rada powiatowa bialska, radzyńska i zamojska. Charakterystyczny był stosunkowo duży udział księży, gdyż wśród członków rady powiatowej lubelskiej było ich 4, rady powiatowej łukowskiej 3, rady radzyńskiej 3, hrubieszowskiej 4, krasnostawskiej 2. Ogółem było 19 księży wśród 126 członków rad powiatowych w tej guberni.

Podobna liczba księży wybrana została w grupie zastępców członków rad. W gronie nowo wybranych członków rad powiatowych guberni lubelskiej znalazł się w zdecydowanej przewadze krąg byłych działaczy rozwiązanego Towarzystwa Rolniczego. Przewodniczącym rady powiatowej siedleckiej został znany działacz ziemiański Królestwa Polskiego, Ludwik Górski – właściciel dóbr

¹³ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD) Rada Administracyjna t. II, sygn. 142, Prot. 67 Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego (dalej R. Adm.) III-142, Prot. 67 R. Adm. Król. Pol. z 11/23 VIII 1861 r., s. 378–379.

¹⁴ AGAD, R. Adm. I-144, Prot. 18 R. Adm. Król. Pol. z 23 II/7 III 1862 r., s. 417.

sterdyńskich. Członkiem rady powiatowej bialskiej wybrany został Adam Goltz – właściciel majątku Puczyce w okręgu łosickim. W skład rad powiatowych guberni lubelskiej weszła też duża grupa działaczy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (TKZ), Towarzystw Dobroczynnych, Sędziów Pokoju i Trybunału Cywilnego. W skład rady powiatowej łukowskiej wszedł Joachim Hempel długoletni działacz, członek TKZ i Towarzystwa Dobroczynności. Członkami rady powiatowej siedleckiej zostali wybrani znani miejscowi działacze Towarzystwa Dobroczynnego – Aleksander Rylle i Aleksander Izdebski. Członkiem rady powiatowej bialskiej został hr. Stanisław Aleksandrowicz, znany hodowca i członek Rady Przemysłowej w Królestwie Polskim. Podobnie jak w wyborach do rad powiatowych guberni radomskiej, w znacznej mniejszości znaleźli się przedstawiciele bogatego mieszczaństwa i to przeważnie pochodzenia żydowskiego.¹⁵ Ogółem wśród członków i zastępców rad powiatowych guberni lubelskiej znalazła się niewielka, ponad 10-osobowa grupa.

Mieszczaństwo i wolne zawody nasilniej reprezentowane były w radzie powiatowej lubelskiej. Członkami rady zostali Jakub Tymiński, Mordko Moszko Goldwag, Ignacy Koperski – lekarz, zastępcami zaś Fiszekiel Watzl i Ferdynand Braun – kupcy oraz Feliks Jeziński – nauczyciel.¹⁶ Zdecydowana przewaga ziemiaństwa w składzie osobowym rad powiatowych wynikała ze specyfiki guberni lubelskiej, charakteryzującej się wyraźnymi kontrastami między powiatami północnymi (pow. bialski, radzyński, siedlecki) a powiatami południowymi guberni, jeśli chodzi o poziom urbanizacji, uprzemysłowienia i liczbę ośrodków miejskich.

Wybrane rady powiatowe w guberni lubelskiej czekały rok, aby zebrać się na swoje pierwsze posiedzenia. Zdecydowały o tak późnym zwołaniu rad – skomplikowana sytuacja wewnętrzna Królestwa i ogłoszony stan wojenny w październiku 1861 r., a także opieszałość administracji centralnej i terenowej. Wywołana ona była asekuracją administracji centralnej i terenowej oraz dążeniem władz zaborczych do podjęcia szeregu decyzji mających na celu wykluczenie ewentualnych incydentów i spraw, jakie mogły być wywołane zwołaniem rad powiatowych na pierwsze inauguracyjne posiedzenia. Od wiosny 1862 r. „dla dobra służby” władze zaborcze w guberni lubelskiej, podobnie jak w pozostałych, przeprowadzają szereg translokacji służbowych naczelników powiatu. Zabieg ten nie pozostanie bez wpływu na zachowanie się tychże na pierwszych posiedzeniach rad także w guberni lubelskiej. Wydana została ścisła instrukcja dla rządów gubernialnych i specjalna „dyspozycja” A. Wielopolskiego, w tym dla rządu gubernialnego lubelskiego.¹⁷ Precyzowano tam zadania rządu guber-

¹⁵ Patrz W. Caban: *Rady miejskie i powiatowe w guberni radomskiej w latach 1861–1863*, „Kieleckie Studia Historyczne” 1985, t. IV, s. 60–61.

¹⁶ „Gazeta Polska” Nr 231 z 15/27 IX 1861 r.

¹⁷ AGAD, KRSW sygn. 13663, Prot. 15 posiedzenia nadzwyczajnego KRSW z 25 VII/6 VIII 1862 r.

nialnego, jak też naczelników powiatu występujących w roli komisarzy rządowych na posiedzeniach plenarnych rad. Ci ostatni, tj. naczelnicy powiatu w przypadku „zboczeń” rad zobowiązani zostali do natychmiastowego informowania dyrektora głównego KRSW i gubernatorów cywilnych. Natomiast w terminie do 6 dni od incydentu zobowiązani zostali do złożenia szczegółowego raportu przesyłanego specjalną pocztą kurierską z napisem „pilno”. Dopiero decyzja namiestnika Królestwa Polskiego z 28 września/10 października 1862 r., uchylająca stan wojenny z guberni lubelskiej i augustowskiej z wyłączeniem miast Lublina, Siedlec i Suwałk, umożliwiła zebranie się rad powiatowych tych guberni na pierwszych swych posiedzeniach. Zaważył tu fakt, że odbyte pierwsze posiedzenie rad w guberni radomskiej władze zaborcze oceniły pozytywnie, a car wyraził się w tej sprawie, „że daje nadzieję, że nowe instytucje w kraju przyniosą pożądany pożytek”.¹⁸ Zebrane na swoich pierwszych posiedzeniach rady powiatowe w guberni lubelskiej w dniu 10/22 września 1862 r. zgodnie z przepisami wybrały „trzymających pióro”, tj. sekretarzy. Rada powiatowa bialska wyłoniła sekretarza w osobie Izdebskiego, rada powiatowa hrubieszowska – Stanisława Sufczyńskiego, krasnostawska – Konstantego Goniewskiego, lubelska – Lucjana Wojniłowicza, łukowska – Bronisława Chrzanowskiego, radzyńska – Wiktora Szaniawskiego, zamojska – Walentego Głowackiego. Wybrano członków i zastępców członków do przyszłej Rady Gubernialnej i tak członkiem rady gubernialnej z rady bialskiej wybrany został Kazimierz Mirski, hrubieszowskiej – Lucjan Horodyński, krasnostawskiej – Wojciech Węgliński, lubelskiej – Władysław Kunsteter, łukowskiej – Eugeniusz Olszewski, a zamojskiej – Salezy Kochanowski.

Wszystkie rady powiatowe guberni lubelskiej wybrały też ze swego grona przedstawicieli na członków delegacji czynszowych. Rada powiatowa bialska wybrała na członków delegacji swojego powiatu: hr. Stanisława Aleksandrowicza, Władysława Buchowieckiego, Gracjana Izdebskiego, Adama Golzta, Adolfa Herbsta i Stanisława Popławskiego. Rada hrubieszowska zadecydowała, że powiat ten w delegacji czynszowej reprezentować będą: Tytus Wojciechowski, ks. Stanisław Skórzyński, Ludwik Rakowiecki, Romuald Świeżawski, Ignacy Głowacki i Feliks Teleżyński. Powiat krasnostawski: z ramienia rady tego powiatu w delegacji czynszowej mieli występować: Artur Ciemniejszy, Walery Piotrowski, Michał Grodzicki, Władysław Bleszczyński, Włodzimierz Bobrownicki i Teodor Kostecki. Na powiat lubelski w składzie delegacji czynszowej z ramienia rady powiatowej tego powiatu mieli działać Józef Bobrowski, Adam Brzeziński, Aureli Grodzicki, Mikołaj Gosiewski, Feliks Maskalewski i Dionizy Trzeziński. W składzie delegacji czynszowej powiatu łukowskiego znaleźli się członkowie rady powiatowej łukowskiej w osobach: Bolesława Chrzanowskiego, Aleksego Hempla, Henryka Kiwerskiego, ks. Alojzego Radzikowskiego,

¹⁸ AGAD, R. Adm. IV-147, Prot. 75 R. Adm. Król. Pol. z 2/14 X 1862 r., s. 68.

ks. Jana Wirzbickiego i Artura Piaskowskiego. W powiecie radzyńskim w skład delegacji czynszowej weszli następujący członkowie rady powiatowej: Konstanty Moczulski, Teodor Sauve, Janusz Dmochowski, Józef Dobrowolski, Roch Jasieński i Władysław Ośmiałowski. Natomiast członkami delegacji czynszowej dla powiatu zamojskiego właściwa rada powiatowa wybrała Karola Gintowta, Wojciecha Grabowskiego, Joachima Hempla, Konstantego Sznuka, Józefa Paszkiewicza i Stanisława Zarembę.¹⁹

Wybór członków delegacji czynszowych nie oznaczał pełnej aprobaty rad powiatowych guberni lubelskiej w stosunku do polityki Rządu w tej sprawie. Bardzo ostrej krytyce poddano tę sprawę na posiedzeniach rady powiatowej bialskiej, hrubieszowskiej i krasnostawskiej. Rady powiatowe bialska i hrubieszowska były zdania, że nie należy przyznawać komisarzowi ekonomicznemu przy delegacjach czynszowych wyłącznej opieki nad sprawami włościańskimi. Rada powiatowa krasnostawska uznała oczynszowanie na drodze dobrowolnych umów na obecnym etapie za niemożliwe „z powodu nieusposobienia ludu wiejskiego”.²⁰ Była też ta rada przeciwko, jak to określono, „bałamuceniu” włościan w sprawie oczynszowania przez urzędników, przeciwko niewłaściwej interpretacji zapisów ustawy oraz przyjmowania skarg bezzasadnych od chłopstwa na właścicieli ziemskich. Na podobnym stanowisku stanęła też rada powiatowa siedlecka. Gdzie było źródło takiego stanowiska tych rad, otóż w tych powiatach problem oczynszowania był najbardziej nabrzmiały, a stosunki pańszczyźniane dominujące. Według danych z początku 1860 r. na 4933 osady w pow. bialskim aż 3262 były pańszczyźniane, 1655 było czynszowych i 16 czynszowo-pańszczyźnianych. W pow. hrubieszowskim na 7643 osady aż 7343 były pańszczyźniane, tj. na 100 było 96,5, a w pow. krasnostawskim na 8596 osad – 6584 osady były pańszczyźniane, tj. na 100 było 77, w pow. siedleckim na 5116 osad były jeszcze 3422 osady pańszczyźniane.²¹

Drugim problemem, który stał się przedmiotem dyskusji, a następnie odważnych wniosków rad powiatowych tej guberni była sprawa poboru rekruta z Królestwa Polskiego do armii rosyjskiej. Dyskusja wywołana została w związku z wyborem przez te rady członków do komisji konskrypcyjnych. Rada powiatowa lubelska, radzyńska i zamojska wybrały członków do komisji konskrypcyjnych i nie zgłosiły żadnych uwag. Ponownie inaczej zachowały się rada powiatowa bialska, hrubieszowska, krasnostawska, łukowska i siedlecka. Wspomniane 3 rady powiatowe: bialska, hrubieszowska i krasnostawska po burzliwej dyskusji wybrały członków, ale wystąpiły z propozycją wstrzymania poboru rekruta z Królestwa na okres czasowy, zmniejszenia lat służby w armii rosyjskiej. Zażądały dokonania zmian w zapisie Ustawy o powinności zaciągo-

¹⁹ „Gazeta Polska” Nr 235 z 14 X 1862 r.

²⁰ AGAD, R. Adm. IV-147, Prot. 47 R. Adm. Król. Pol. z 28 IX/10 X 1862 r., s. 38–39.

²¹ „Dziennik Powszechny” Pismo urzędowe, polityczne i naukowe Nr 47 z 25 XI 1861 r., s. 199.

wej z r. 1859, oraz służby Polaków w granicach kraju ze względu „na uciążliwość”. Rada powiatowa lukowska stanęła na stanowisku, że wybór członków do komisji konskrypcyjnych powinien należeć do właściwego gubernatora cywilnego i że rada ta powierza ten wybór gubernatorowi cywilnemu lubelskiemu.

Najdalej idące i najśmielsze stanowisko zajęła ze wszystkich 8 rad powiatowych guberni lubelskiej rada powiatowa siedlecka, obradująca pod przewodnictwem wspomnianego L. Górskiego. Członkowie jej zajęli negatywne stanowisko wobec wyboru członków do komisji konskrypcyjnej, będąc pod wpływem przewodniczącego; ten według oceny KRSW „miał tendencyjną mowę, którą osnuł na tle zdolnemu poruszać namiętności”.²² Odmówili wyboru członków do komisji konskrypcyjnej jednogłośnie stwierdzając, że „nikt z nich obowiązków tych podjąć się nie zechce”, na domiar tego w protokole ze swego posiedzenia komisja zamieściła zapis określony przez władze Królestwa „z wyrażeniem nader nie odpowiednim”.²³ Stanowisko tej rady zaskoczyło samego A. Wielopolskiego i władze centralne Królestwa Polskiego. Ówczesny „główny zarząd” Królestwa – Rada Administracyjna Królestwa Polskiego na wniosek KRSW postanowiła rozwiązać tę radę powiatową i zarządzić nowe wybory. Zdecydowała też Rada Administracyjna zwolnić ze stanowiska komisarza rządowego obecnego na jej posiedzeniu naczelnika powiatu siedleckiego Aleksandra Krassuskiego za to, że „uchylił wielce”. Wszystkim radom powiatowym guberni lubelskiej „główny zarząd” Królestwa postanowił udzielić ostrzeżenia oraz zalecił wykonanie wszystkich punktów posiedzenia. Udzielono ponadto surowej nagany komisarzom następujących rad: bialskiej, hrubieszowskiej i krasnostawskiej. Komisarzowi w radzie powiatowej lukowskiej udzielono napomnienia „za przypuszczenie do obrad dwu księży, którzy odmówili złożenia przysięgi”.²⁴ Stanowisko rady powiatowej siedleckiej zaniepokoiło władze w Królestwie do tego stopnia, że znalazło to odbicie w korespondencji między Wielkim Księciem Konstantym a carem Aleksandrem II. W liście do cara 26 września/8 października 1862 r. w. ks. Konstanty, oceniając pozytywnie pierwsze posiedzenie rad powiatowych w guberni lubelskiej i augustowskiej, zwrócił uwagę na niewłaściwą postawę rady powiatowej siedleckiej, informując, że Górski pozwolił sobie na różne nie liczące się występki i dodawał, że ta sprawa nie może przejść bez konsekwencji, bo „inaczej może pójść w złym kierunku”.²⁵

Sprawa wyboru członków do komisji konskrypcyjnych posłużyła wszystkim prawie radom guberni lubelskiej do wystąpienia w sprawie poboru rekruta

²² AGAD, R. Adm. IV-147, Prot. 47 R. Adm. Król. Pol. z 28 IX/10 X 1862 r., s. 41–42.

²³ *Ibid.*, s. 42–43.

²⁴ AGAD, R. Adm. IV-147, Prot. 47, R. Adm. Król. Pol. z 28 IX/10 X 1862 r., s. 40–42. AGAD, KRSW sygn. 13663, Protokół Nr 14 posiedzenia nadzwyczajnego KRSW z 25 IX/8 X 1862 r., s. 93–94.

²⁵ *Korespondencja namiestników Królestwa Polskiego z lat 1861–1863. Materiały i dokumenty*, Wrocław 1973, s. 274.

z Królestwa Polskiego do armii rosyjskiej. Eksploatacja Królestwa w tej dziedzinie była bardzo bolesna i o długotrwałych następstwach. Różnorodne propozycje rad powiatowych nie tylko guberni lubelskiej, łącznie do wstrzymania poboru czy służby jedynie na ziemiach Królestwa Polskiego nie były bezpodstawne. Szacuje się, że w latach 1831–1862 wcielono do armii rosyjskiej ponad 240 tys. rekrutów, a dane rady powiatowej piotrkowskiej, że z tego powiatu wcielono w latach 1833–1856 ponad 11 tys. ludzi, a wróciło 498 osób, są niezwykle trafne.²⁶

Rady powiatowe guberni lubelskiej poczuły się gospodarzami poszczególnych powiatów. Rada powiatowa bialska, zastanawiając się nad sprawami zdrowia i higieny w swoim powiecie, zwróciła uwagę na brak felczerów, na zły stan sanitarny miast i miasteczek. W podobnym duchu wypowiedziała się rada powiatowa lubelska, krytycznie oceniając stan higieny tak w mieście, jak i na wsi, wskazała przy tym na brak akuserek. Na zaniedbania w dziedzinie higieny i zdrowia zwróciły uwagę rady powiatu łukowskiego i krasnostawskiego.

Innym palącym problemem, który zgodnie z pozwoleniem władzy Królestwa znalazł się jako jeden z punktów obrad, była sprawa szkolnictwa. Wszystkie rady powiatowe guberni lubelskiej wskazały na ogromne zaniedbania w tej dziedzinie, na brak stosownej liczby szkół i potrzebę kształcenia właściwych kadr pedagogicznych. Rada powiatowa bialska powołała nadzwyczajną komisję w celu „obmyślenia źródeł funduszu edukacyjnego dla szkół elementarnych w powiecie”. Podjęła szereg wniosków w celu zniwelowania różnic między szkołami unickimi a szkołami rzymskokatolickimi w tym powiecie. W celu zapobieżenia brakowi kadr pedagogicznych zaproponowała, by w mieście Biała powołać jedną z kilku projektowanych szkół pedagogicznych. Władzom miejskim Białej wskazała na potrzebę założenia ogrodu i boiska przy istniejącej szkole powiatowej. Rada powiatowa lubelska postanowiła po krytycznej dyskusji na temat stanu oświaty podjąć wysiłki mające na celu powołanie we wszystkich wsiach liczących najmniej 50 dymów szkół elementarnych. Wnioskowała za pośrednictwem rządu gubernianego lubelskiego do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o wyjednanie decyzji, która przyznawała władzom lokalnym prawo mianowania nauczycieli szkół elementarnych. Stan szkolnictwa krytycznie oceniła rada łukowska, domagając się od łukowskich władz powiatowych podjęcia starań mających na celu uruchomienie nowej szkoły powiatowej. W podobnym duchu wypowiedziały się na temat szkolnictwa pozostałe rady powiatowe guberni.

Zebrane na pierwsze swoje posiedzenia plenarne wszystkie rady powiatowe guberni lubelskiej w dyskusji nad sprawami lokalnymi według punktów przypisanych przez władze zaborcze okazały się kompetentne i rzeczowe. Wbrew

²⁶ W. Korotyński: *Rady Powiatowe*, „*Ekonomista*” 1905, t. I, s. 211–212; „*Czas*” z 2 XII 1862 r., Nr 277.

podjętym przez władze zaborcze instrukcjom i zakazom nie ograniczyły się tylko do spraw lokalnych. Nie tylko podniosły protest przeciw poborowi rekruta z Królestwa do armii rosyjskiej, ale wystąpiły z szeregiem wniosków uderzających w scentralizowany aparat administracji Królestwa Polskiego. Wszystkie rady tej guberni wystąpiły z jawnymi lub bardziej ukrytymi wnioskami dotyczącymi cofnięcia kary deportacji, przyznania władzom administracji lokalnej prawa wydawania paszportów, pozostawienia odprowadzonego funduszu policyjnego i składki transportowej na cele poszczególnych powiatów. Opowiedziały się ponadto za uelastycznieniem przepisów emerytalnych dla urzędników administracji terenowej i lepszego ich uposażenia. Wreszcie upomniały się dla siebie o bardziej przejrzyste kompetencje i autonomię łącznie z wyborem przez każdą z rad z własnego grona przewodniczącego nie podlegającego nominacji przez Rząd.

Reasumując należy stwierdzić, że wyłonione w toku wyborów rady powiatowe guberni lubelskiej w oparciu o stosowne ukazy carskie w ramach tzw. reform A. Wielopolskiego przybrały zdecydowanie ziemiański charakter. Decydujący wpływ na to miała aktywność szerokiego kręgu działaczy rozwiązanego wcześniej Towarzystwa Rolniczego i zwolenników A. Zamoyskiego. Nie bez znaczenia była też specyfika powiatów tej guberni, które zwłaszcza w północnej swej części miały charakter zdecydowanie rolniczy z przewagą własności ziemskiej i zacofanymi stosunkami pańszczyźnianymi.

Zebrane na pierwszych swych posiedzeniach rady te poczuły się autentycznymi gospodarzami właściwych powiatów i wbrew nakazom i zakazom podniosły najbardziej palące sprawy nie tylko powiatów guberni lubelskiej, ale i całego Królestwa Polskiego. Stały się forum do wyrażania stanowiska społeczeństwa polskiego chociażby w takich sprawach, jak pobór rekruta z Królestwa Polskiego do armii rosyjskiej czy oczyszczanie. Głośno wyraziły swe uwagi w tej ostatniej sprawie, poddając krytyce postępowanie administracji. W większości odmówiły wyboru członków do komisji konskrypcyjnych. Niektóre z rad powiatowych tej guberni poszły w odmowie tak daleko, że spotkało je rozwiązanie (rada siedlecka). Wszystkie z 8 rad tej guberni wykazały już na pierwszym swym posiedzeniu niezwykłą inicjatywę i chęć pracy na rzecz swoich powiatów, reprezentując przy tym fachowość i kompetencje. Zaskoczyły tym niemrawy, skostniały i niekompetentny aparat administracji centralnej i terenowej. Nie tylko zainicjowały pracę organiczną w swoim miejscu zamieszkania, ale wystąpiły z szeregiem wniosków uderzających w scentralizowany i zbiurokratyzowany aparat administracyjny władz zaborczych Królestwa Polskiego. Nie wszystkie przestały działać z chwilą wybuchu powstania styczniowego 1863/1864, podobnie jak szereg rad miejskich. Powołanie rad powiatowych i miejskich w Królestwie było spóźnioną realizacją postanowień Statutu Organicznego Królestwa Polskiego z 14/26 lutego 1832 r. i stanowiło duży wyłom w dotychczasowej polityce centralizacji i unifikacji Królestwa z Cesarstwem.